

# Joanna Kruszyńska, Jarosław Kola

---

Konferencja naukowa pt. "Kodeks  
zobowiązań - historia i  
współczesność", Kraków, 11 stycznia  
2013 r.

---

Palestra 58/3-4(663-664), 272-274

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Ludzie wyprowadzają się z domów, umierają, emigrują za granicę, zmieniają nazwiska w związku np. z małżeństwem, przez co dane się dezaktualizują.

Miasto się rozwija, w praktyce niektórych spraw nie da się załatwić. Mówca nawiązał do historii odbudowy Paryża przez XIX-wiecznego polityka (także adwokata!) Georges'a Haussmanna, który nakreślił i zrealizował odbudowę stolicy Francji po ogromnym pożarze i walnie przyczynił się do piękna tego miasta, przekształcając je w 18 lat. Warszawa nie miała po swych zniszczeniach takiego szczęścia. Dobrze, że nie przeniesiono stolicy do Łodzi, co było rozważane. Wtedy los Warszawy byłby jeszcze gorszy – zważywszy na konieczność odbudowy z gruzów bez pomocy całego narodu.

Równocześnie kolega Szczepański nakreślił projekt rozwiązania spraw narosłych i wlekących się, w obecnym stanie niemal nie do rozwiązania. Projekt ten polega na utworzeniu funduszu państwowego, który przejąłby grunty sporne, niezałatwione sprawy reprivatyzacyjne, w zamian za skrypty dłużne, które byłyby spłacane z zysków z gospodarowania i obrotu przejętymi nieruchomościami. Byłyby one przedmiotem obrotu i wykupywania przez państwo w ustanowionych ustawą terminach.

Zebrani w zasadzie jednogłośnie zgodzili się z tezą, że obecny stan rzeczy hamuje gospodarkę. Konieczność przestrzegania drobiazgowych zasad państwa prawa, zachowanie ścisłej dotychczasowej procedury, po upływie kilkudziesięciu lat od „dekreту warszawskiego”, nie rokuje załatwienia reprivatyzacji bez szkody dla gospodarki państwowej.

Sprawa domaga się uregulowania ustawowego, konsultacji społecznych i odważnych rozstrzygnięć.

*Ryszard Siciński*

## **Konferencja naukowa pt. „Kodeks zobowiązań – historia i współczesność”, Kraków, 11 stycznia 2013 r.**

W 2013 roku przypada 80. rocznica powstania Kodeksu zobowiązań – najwspanialszego bodaj osiągnięcia polskiego prawodawstwa w obszarze prawa prywatnego w okresie II RP. Z tej okazji 11 stycznia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa „Kodeks zobowiązań – historia i współczesność”, zorganizowana przez Sekcję Prawa Rzymskiego TBSP we współpracy z kołami naukowymi wydziałów prawa UAM, UJ, UW i UWr. Spostrzeżenia obejmujące zagadnienia dotyczące działalności Komisji Kodyfikacyjnej, dyskusji towarzyszącej jej pracom oraz przede wszystkim przyjętych ostatecznie rozwiązań normatywnych zaprezentowali pracownicy nauki, doktoranci i studenci<sup>1</sup>. W głównym panelu refleksjami

<sup>1</sup> Chronologicznie: J. Kola (UAM), *Działalność Komisji Kodyfikacyjnej RP w obszarze prawa zobowiązań. Przyczynek do refleksji*; T. Bednarek i M. Sepelowski (UAM), *Obraz prac nad Kodeksem Zobowiązań i ocena ostatecznie przyjętych regulacji na łamach „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego” w latach 1925–1939*; M. Derek (UJ), *Indywidualizm czy socjologizm? Swoboda umów w projektach polskiego Kodeksu Zobowiązań na tle porównawczym*; mgr K. Wilk (UWr), *Zmiany Kodeksu Zobowiązań w latach 1933–1975*; H. Nowak (UW), *Zagadnienie winy w Lex Aquilia i Kodeksie Zobowiązań*; K. Bokwa (UJ), *Kodeks Zobowiązań wobec ABGB – rys historyczny i porównanie na przykładzie instytucji zadośćuczynienia*; I. Pułka (UJ), *Pojęcie dobrej wiary w Kodeksie Zobowiązań na tle jego rzymskiej genezy*;

na temat KZ i jego twórców podzielili się profesorowie: Andrzej Mączyński, Fryderyk Zoll, ks. Franciszek Longchamps de Bérier oraz dr Adam Redzik.

Zgodnie z ideą przewodnią konferencji, wyrażoną w haśle „historia i współczesność”, referenci, wychodząc poza ustalenia historyczne, akcentowali w swych wystąpieniach szczególnie te wątki, które z dzisiejszej perspektywy mogą i powinny stanowić źródło inspiracji. Wydaje się, że wiele spośród prezentowanych refleksji mogłoby przybliżyć nas do sformułowania odpowiedzi na pytania w istocie uniwersalne, lecz jakże dziś nurtujące.

Jedno z takich uniwersalnych zagadnień prawoznawstwa wyraża się w pytaniu: „jak tworzyć dobre prawo?” Niewątpliwie KZ należy oceniać jako prawo „dobre”. Uczestnicy dyskusji próbowali dociec, co przesądziło, że w nieporównywalnie trudniejszej sytuacji i wobec przeciwności nieznanym dzisiejszemu prawodawcy możliwe było uchwalenie aktu prawnego, który do dziś wzbudza podziw. Na pewno istotną rolę odegrały osobiste uzdolnienia twórców, lecz – jak podkreślano – nie bez znaczenia pozostawały także inne czynniki. Po pierwsze, znaczenie miała już sama procedura, w jakiej zrodził się KZ. Niewątpliwie doświadczenia płynące z prac przedwojennej Komisji stanowią nieocenione źródło sprawdzonych rozwiązań i jako takie – co akcentował szczególnie prof. A. Mączyński – powinny być dziś wykorzystywane przez twórców prawa.

Innym spośród poruszanych, istotnym aspektem był fakt, że dyskusja towarzysząca tworzeniu prawa w II RP, jaka toczyła się w środowiskach prawniczych, była rzeczywiście powszechna. Poza prawnikami-naukowcami ważną dla powstania KZ rolę odegrali także praktycy – sędziowie oraz przede wszystkim adwokaci. W konsekwencji pozwoliło to uwzględnić więcej wymiarów badanych zagadnień. Powszechność tego dyskursu wyraża jeszcze jeden istotny czynnik – silne przekonanie ówczesnych prawników, że ich „prawotwórcza” działalność, decydująca *de facto* o bycie państwa, była sprawą publiczną, zobowiązującą do najwyższej odpowiedzialności.

Jakie powinno być dobre prawo? KZ opracowywano raczej jako syntezę obowiązujących na terenie Polski ustaw, aniżeli w pełni oryginalny akt stanowiący zmianę rewolucyjną. Zamierzeniem twórców było, aby nowe prawo wyraźnie bazowało na regulacjach zakorzenionych w świadomości społecznej, ale jednocześnie by było lepsze – nie tylko pod względem techniki ustawodawczej czy poprawności zastosowanych konstrukcji. Miało być nowatorskie, bardziej dopasowane do bieżących potrzeb życia społeczeństwa (i to konkretnego, polskiego społeczeństwa). Miało wpisywać się w europejskie trendy, czerpać z doświadczeń prób ujednoczenia prawa na kontynencie, a także być wyrazem

---

K. Sorka (UJ), *Ewolucja koncepcji błędu w Kodeksie Zobowiązań – studium prawnoporównawcze*; P. Łochowski (UJ), *Problematyka realności użyczenia na podstawie Kodeksu Zobowiązań*; J. Kruszyńska (UAM), *Altruizm w Kodeksie Zobowiązań – prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia*; K. Łyczko (UJ), *Umowa dyferencyjna w Kodeksie Zobowiązań. Ujęcie prawnoporównawcze*; M. Borawski (UJ), *Pactum in favorem tertii w Kodeksie Zobowiązań, a współczesne rozwiązania*; W. Bańczyk (UJ), *Ochrona praw „słabszej strony” umowy zawieranej za pomocą wzorca w polskim prawie zobowiązań XX wieku*; dr J. Halberda (UJ), *Wpływ kodyfikacji europejskich na przepisy Kodeksu Zobowiązań dotyczące quasi-kontraktów (art. 115–133 KZ)*; mgr K. Stolarski (UJ), *Zakres ustawowego prawa odstąpienia od umowy wzajemnej w Kodeksie Zobowiązań*; M. Zych (UJ), *Od odszkodowania umownego do kary umownej – ewolucja regulacji czy legislacyjny krok wstecz?*; mgr M. J. Nocuń (UW), *Klauzula rebus sic stantibus w Kodeksie Zobowiązań*; mgr J. Andrzejewski (UAM), *Prawne ujęcie problematyki nieekwiwalentności świadczeń (art. 42 KZ – wyzysk) w Kodeksie Zobowiązań*; D. Ilków (UAM), *Przerwanie biegu przedawnienia w Kodeksie Zobowiązań oraz współcześnie*; M. Robakowska (UAM), *Immowalność umowy darowizny w Kodeksie Zobowiązań na przykładzie obowiązków obdarowanego*; M. Labijak (UAM), *Niesłuszne z bogaceniem. Krytyka rozwiązań przyjętych w Kodeksie Zobowiązań i postulaty de lege ferenda A. Ohanowicza*.

ochrony pewnych wartości wpisujących się w pożądaną wizję wspólnoty. Jak pokazały wygłoszone referaty, udało się te zamierzenia w sporej części zrealizować, choć nie uniknięto błędów i niedociągnięć.

Podkreślano, że obecnie nauka prawa na powrót stoi przed trudnym wyzwaniem. Wydaje się, że przełomowe zmiany, jakie od pewnego czasu można obserwować (związane chociażby z integracją europejską, intensywnym rozwojem nauki i techniki, a także przemianami zachodzącymi w społeczeństwach), powodują potrzebę przyjęcia innego podejścia, świeżego spojrzenia, nowych rozwiązań. W takiej sytuacji naturalne jest poszukiwanie wzorców. Oczywiście doświadczenie kodyfikatorów z dwudziestolecia międzywojennego ma tutaj ograniczoną użyteczność ze względu na owe specyficzne warunki współczesności. Niemniej należy pamiętać, że to, co dla nas jest już historią, dla ówczesnych prawników także było niewiadomą, a dobrze znane nam regulacje dla ich twórców wcale nie były oczywiste. Refleksja zatem nie nad konkretnymi normami, które rzeczywiście są już przeszłością, ale nad czynnikami, które pozwoliły ówczesnym prawnikom sprostać wyzwaniu, stanowi dzisiaj cenną wskazówkę – nie tylko dla ustawodawcy.

*Jarosław Kola, Joanna Kruszyńska*

## **Konferencja pt. „Pokrzywdzony w procesie karnym”, Warszawa, 12 stycznia 2013 r.**

Ośrodek Badawczy Adwokatury i Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie w dniu 12 stycznia 2013 r. w Warszawie zorganizowały konferencję pt. „Pokrzywdzony w procesie karnym”. Konferencji przewodniczył adw. prof. dr hab. Piotr Kruszyński – dyrektor Ośrodka Badawczego Adwokatury, gościem honorowym był zaś prof. dr hab. Stanisław Waltoś z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Konferencja miała na celu przede wszystkim przedstawić materiał, jaki Ośrodek Badawczy Adwokatury zebrał do tej pory w związku z prowadzonymi badaniami naukowymi.

W 2012 r. wysiłki Ośrodka Badawczego Adwokatury skoncentrowane zostały przede wszystkim wokół rozwijania nowego, rozległego projektu badawczego poświęconego doniosłym praktycznie i dogmatycznie zagadnieniom związanym z pozycją pokrzywdzonego w polskim procesie karnym. Celem projektu było przedstawienie kompleksowych rozwiązań nakierowanych na poprawę pozycji procesowej tego uczestnika postępowania, bazujących na przeprowadzonych badaniach praktycznych oraz rozbudowanych analizach prawnoporównawczych. Powodem, dla którego Ośrodek Badawczy Adwokatury zajął się problematyką pozycji i roli pokrzywdzonego w procesie karnym, było to, że mimo właściwego kierunku ewolucji rozwiązań prawnych zmierzających w stronę upodmiotowienia pozycji pokrzywdzonego w postępowaniu karnym istniejące rozwiązania normatywne w dalszym ciągu cechuje duża niedoskonałość. Spośród prezentowanych co pewien czas w piśmiennictwie prawniczym propozycji nowych rozwiązań w tej dziedzinie większość z nich ma charakter doraźnych i powierzchownych zmian, bez odniesienia się do uwarunkowań prawnych o charakterze ogólnym, umożliwiających wprowadzenie optymalnych i kluczowych nowelizacji. Problematykę tę w szerszym aspekcie przedstawił